

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 lipca 2012 roku powód M. U. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 150 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna D. U. na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§ 1 kc. oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 października 2005 roku w miejscowości R., kierujący samochodem osobowym marki O. (...) S. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności skutkiem czego potrącił pieszego D. U., który w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć, po czym oddalił się z miejsca wypadku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O., II Wydział Karny z dnia 28 sierpnia 2008 roku sygn. akt II K 31/08 sprawca zdarzenia został uznany winnym popełnionego czynu z art. 177 § 2 kk i skazany został na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniu jej wykonania na okres próby 4 lat.

/ dowód: wyrok Sądu Rejonowego w O. sygn. akt II K 31/08 k. 299/

Pismem z dnia 22 maja 2012 roku (...) S.A. w L. działając w imieniu powoda zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 150 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. W odpowiedzi strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

/dowód; pismo (...) S.A. w L., akta szkodowe, decyzja pozwanego z dnia 23 czerwca 2012 roku akta szkodowe/

W dacie śmierci syn powoda miał 22 lata. Przed wypadkiem powód mieszkał ze zmarłym oraz drugim synem M.. Zmarły syn D. chodził do technikum, jednocześnie pracował dorywczo na budowach. Żona powoda w tym czasie już nie żyła. Z uwagi na śmierć żony relacje powoda z synami uległy większemu zbliżeniu. Powód chodził na mecze drużyny, w której grał zmarły, hodował z nim gołębie. Zmarły pomagał także powodowi w codziennych obowiązkach. Od momentu śmierci syna powód zamknął się w sobie, stał się płaczliwy, ciągle przeżywa śmierć syna. Zachowuje się inaczej niż przed śmiercią. Często chodzi na cmentarz na grób syna.

/dowód zeznania świadków M. K. k. 61 verte, K. T., k. 61 verte, T. W. k. 61 verte, 62, zeznania powoda M. U. k. 207 verte, nagranie audio video 00:03:10 -00:05:52/

Śmierć syna wywołała u powoda zaburzenia emocjonalne o charakterze depresyjnym: poczucie pustki, bezradności, rozpacz i izolacji. Ich intensywność spowodowała zaburzenia cech osobowości w obraz osobowości schizoidalnej. W życiu codziennym ujawniają się one w zaburzeniach adaptacyjnych, pozostawaniu w izolacji społecznej, lęk przed kontaktami

z ludźmi, patologicznym przedłużeniu procesu żałoby, załamaniem się wizji przyszłości. Zaburzenia te u powoda mają charakter utrwalaony i nadal wpływają na jakość życia.

/dowód: opinia biegłej G. M. k. 66-68, opinia ustna biegłej k. 87-89, nagranie audio video 00:07:49 – 00:09:12, 00:12:08 – 00:15:14/

W chwili zdarzenia syn powoda D. U. poruszał się prawidłowo po lewej stronie jezdni. D. U. nie miał możliwości ustąpienia miejsca nadjeżdżającemu z nadmierną prędkością samochodowi kierowanemu przez S. M.. Gdyby

prędkość nadjeżdżającego pojazdu mieściłaby się w określonych dopuszczalnych prędkościach tj. do 50km/h to podczas 1 s przemieścił by się co najmniej 13,9 m, czyli w określonym czasie reakcji pieszego (2 - 3 s.) pojazd przejechałby co najwyżej 40 m. To dałoby więcej miejsca i czasu na podjęcie działań obronnych przez pieszego, który jako uprawiający sport był sprawny fizycznie. Przy kierowaniu pojazdem z dopuszczalną prędkością kierowca miałby dodatkowo do dyspozycji 7 m drogi i 0,5 s czasu na podjęcie reakcji wykonania manewrów mających na celu uniknięcie wypadku. Główną przyczyną wypadku drogowego była nadmierna prędkość pojazdu kierowanego przez S. M.. Prędkość ta odebrała kierującemu szansę na jego uniknięcie zaś pieszemu szansę na jego przeżycie.

/dowód: opinia biegłego A. G.

k. 125-130, k. 174-177/

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadu, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje natomiast ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152).

W świetle art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 k.c., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie natomiast z art. 35 cytowanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń. Do wyrządzenia szkody D. U. doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Spełniona została także przesłanka, iż poszkodowany syn powoda wskutek uszkodzeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym zmarł.

Wobec powyższego pozwany co do zasady jest odpowiedzialny z tytułu szkody wyrządzonej powodowi.

Pozwany kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności podniósł, iż

w świetle przepisów obowiązujących w dacie szkody, powodowi nie przysługuje prawo żądania zadośćuczynienia z tytułu krzywdy powstałej

w następstwie śmierci osoby bliskiej. Wskazał bowiem, iż przepis art. 446 § 4 k.c. przyznający członkom najbliższej rodziny zmarłego prawo żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 3 sierpnia 2008r. Zatem w dacie śmierci D. U., z którego to zdarzenia powód wywodzi swoje roszczenie

o zadośćuczynienie, powyższa norma prawna nie obowiązywała.

Nie przecząc powyższym nie budzącym wątpliwości okolicznościom, należy jednakże wskazać, iż podstawę prawną żądania powoda stanowi norma art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Należy bowiem mieć na uwadze, iż zdarzenie, z którego powód wywodzi swoje roszczenie miało miejsce w dniu 9 października 2005 roku, a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., który to przepis obowiązuje od 3 sierpnia 2008r. i wobec powyższego nie może on być podstawą rekompensowania krzywdy doznanej przez powoda w następstwie śmierci syna. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010r. wydanej w sprawie III CZP 76/10. Zgodnie z powyższą uchwałą więź rodzinna jest dobrem osobistym. Za jej zerwanie wskutek śmierci osoby bliskiej wywołanej przestępstwem członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne.

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż „katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty.

W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej.

Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.i o.p.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c..”

Wobec powyższego Sąd, dzieląc stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w cytowanej powyżej uchwale, uznał, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008r.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał powództwo w niniejszej sprawie co do zasady za uzasadnione.

Na podstawie wskazanych powyższej przepisów kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Śmierć osoby bliskiej stanowi zwykle wielki wstrząs dla rodziny, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać natomiast dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość (por. przykładowo wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Śmierć syna wywołała u powoda zaburzenia emocjonalne, które spowodowały długotrwałe wycofanie się powoda M. U. z życia społecznego, rodzinnego.

Po śmierci syna powoda M. U. doświadczył silnego urazu psychicznego, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, wielkiego bólu, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości i pustki. Są to uczucia i stany adekwatne do sytuacji, choć powodujące dyskomfort i liczne trudności.

Nie można taryfikować zadośćuczynienia za krzywdę według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości i w razie uszczerbku na zdrowiu zadośćuczynienie pieniężne powinno być odpowiednio duże. /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 roku II CKN 353/98 /

Dla przyznania zadośćuczynienia nie jest konieczna ocena specjalisty w osobie biegłego z zakresu psychologii, czy też psychiatrii stwierdzająca trwałe uszczerbek na zdrowiu gdyż podstawą wypłaty zadośćuczynienia jest ocena relacji między zmarłym a bliskimi, ustalenie istnienia więzi, krzywdy i cierpienia po stracie osoby bliskiej.

Powyższe uzasadnia przyznanie powodowi stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Mając powyższe na uwadze, kierując się opisanymi powyżej dyrektywami, Sąd uznał, iż wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia winna wynosić 50.000 zł. Powód był silnie emocjonalnie związany z synem. Do chwili obecnej odczuwa osamotnienie po jego śmierci, powraca do niej uczucie ogromnego smutku, przygnębienia.

Z uwagi na to, iż powód żądał zasądzenia kwoty 150.000 zł Sąd, uznając, iż żądanie pozwu ponad zasądzoną kwotę nie znajduje prawnego ani faktycznego uzasadnienia, oddalił powództwo w tym zakresie.

Określając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 50.000 zł Sąd uwzględnił fakt, iż powód otrzymał już 40 000 złotych odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Było to co prawda odszkodowanie zasądzone na podstawie art. 446 § 3 k.c. a zatem z innej podstawy prawnej jednakże w ówczesnym orzecznictwie przy zasądzaniu takiego odszkodowania Sąd każdorazowo miał na uwadze także pewne szkody niemajątkowe często nieuchwytnie.

Obecnie obowiązujący art. 446 § 4 k.c. akcentuje zaś ściśle majątkowy charakter roszczenia z art. 446 § 3 k.c.

Ustawowe odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia Sąd ustalił na podstawie art. 481 kc od momentu kiedy pozwany zaczął być w zwłoce z zapłatą świadczenia to jest od dnia 24 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty. Świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku.

Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku /art.817 §1 kc/. Ustawodawca zastrzegł jednocześnie, że bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie trzydziestu dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia mogą zawierać korzystniejsze postanowienia dla uprawnionego. /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 roku II CSK 257/2009 /

Mając na uwadze, iż decyzja pozwanego o odmowie wypłaty zadośćuczynienia została wydana 23 czerwca 2012 roku. Dlatego też żądanie wypłaty odsetek od dnia 24 czerwca 2012 roku jest w pełni uzasadnione.

Jeżeli chodzi o kwestię przyczynienia się zmarłego do zdarzenia Sąd w oparciu o wydaną opinię biegłego w dziedzinie ruchu drogowego i warunków technicznych pojazdu A. G. nie przyjął, iż zmarły w jakikolwiek sposób przyczynił się do wypadku. Z opinii biegłego wynika, iż nadmierna prędkość uniemożliwiła kierującemu jakkolwiek szansę na jego uniknięcie, podobnie jak i pieszemu podjęcie jakikolwiek działań obronnych przez pieszego, który nie miał czasu na zareagowanie. Z tych względów Sąd przyjął końcową opinię biegłego za wiarodajną mimo, iż w pierwotnym jej kształcie biegły przyjął przyczynienie pieszego. Zmianę stanowiska wyjaśnił w

opinii uzupełniającej i argumentację tą Sąd podzielił. Z tego też względu Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 108 kpc. Na podstawie art. 113 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2 500 złotych tytułem opłaty od uwzględnionej części powództwa.

(...)

(...)